

Istnienie [część czwarta]

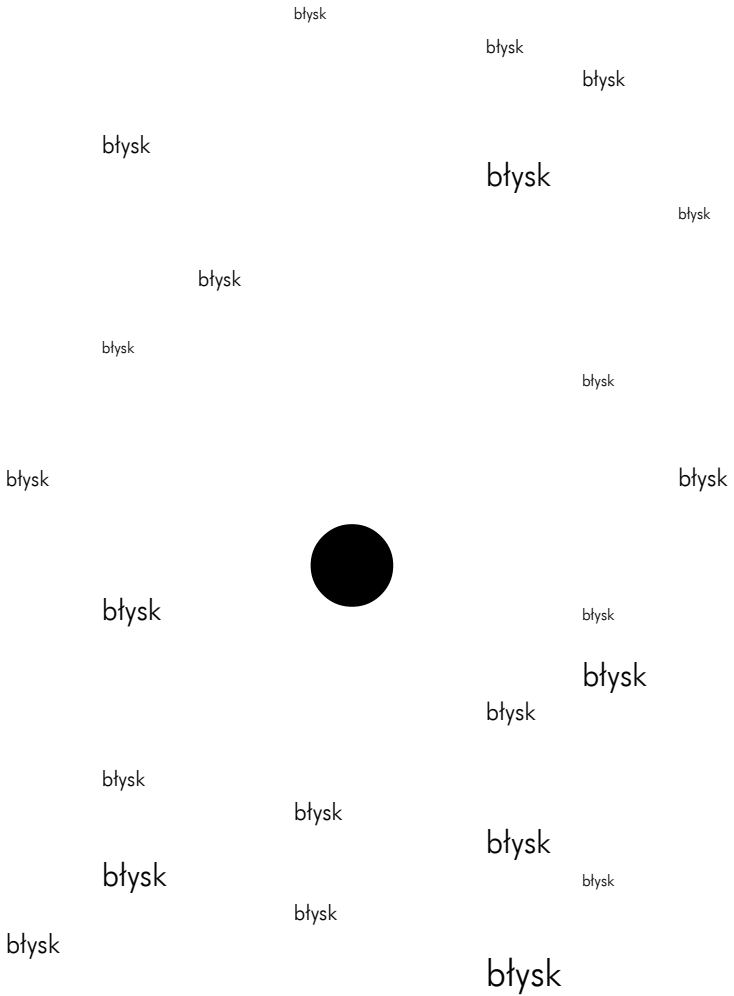
26.

ciemna jest mowa wszechświata
z rozbłyskami poezji których
migotania są jak ludzkie życie
momentalne i znikają
w mroku nieistnienia

w tych błyskach pojawia się
coś czego nie umiem
pochwyć w słowach

powtarzam więc za mistrzem
więcej światła

a echo powtarza
więcej świata



28.

Się zastanawiam: ileż poezji w tym słowniku Bogumita Lindego! Ile w tym pasji kolekcjonera słów i cytatów. Ile poetyckiej mocy!

Wyjmuję jedno tylko cytowane zdanie z hasła ISTOTA:

Aryusz iestestwo albo istność w bóstwie dzieł.

Można rzecz potraktować jako otwarcie wielkiej opowieści o arianach, którzy wszak w początkach europejskiego chrześcijaństwa niemal całkowicie rząd dusz sprawowali.

A rzecz ma się tak oto:

Aryusz (ok. 250–336) z Aleksandrii doszedł był do wniosku, że Bóg, odwieczny, Syna swego w czasie powołał, a zatem Chrystusowi boskość czyli egzystencja poza czasem nie przysługuje, a tym samym podważył trynitarскую doktrynę Kościoła, co potępione zostało przez zwołany w 325 roku sobór w Nicei obradujący pod przewodnictwem Konstantyna I Wielkiego, założyciela Konstantynopola, podówczas jeszcze władcy nieochrzczonego, który chrzest przyjął dopiero kilka dni przed śmiercią, w dodatku od ariańskiego biskupa Euzebiusza z Nikomedii.

○ tym, że arianizm miał wzięcie, zaświadcza działalność biskupa Tauridy i apostoła Gotów – Wulfilii (310–383) upowszechniającego swą wiarę wśród plemion germańskich – Wandali i Franków. Tenże przełożył Biblię na język gocki, preparując w tym celu specyficzny alfabet, na który składało się 20 znaków greckich, 5 łacińskich i 2 runiczne – można się o tym przekonać wertując karty Srebrnej Biblii w bibliotece uniwersyteckiej w Uppsali.

Ot, da się z tego niezłą powieść wykroić. Tylko trochę grzebaniny w dokumentach i już!

Ale Aryusz ma też rolę do odegrania w Polsce, czego zapewne w ogóle się nie spodziewał :)

29.

Takie zdanie (wtrącone)

Czarniecki do Poznania po szwedzkim zaborze dla ojczyzny ratowania rzucił się przez morze.

a któż ten Stefan Czarniecki był
rabuś to był i gwałtownik wielki
i gdy Szwedowie kraj najechali
chciał początkowo się z nimi zgadać
choć niby wiary obrońcą był
ale potomkiem też był arianina

jeszcze przed końcem wojny ze Szwedem
gdy król ich ruszył przeciw Duńczykom
chcącym odzyskać władzę nad Szwecją
przerzucił wojsko poprzez cieśninę
i zdobył twierdzę na wyspie Alsen
co poczytane zostało mu
za szczególnego rodzaju zryw
w walce o wolność własnej ojczyzny
choć jako żywo tylko król duński
wymierną korzyść odnieść tu mógł

w drodze do Danii zapewne też
także w Poznaniu na popas stał
można więc spytać dlaczego ów
gnębiiciel arian których niebawem
z kraju wygnano na poniewierkę
aż taką sławą był okrył się
że po dziś dzień ma polski hymn
duński epizod wojny północnej
opiewać jako wzorcowy czyn
zaś ludzie którzy o tym śpiewają
gdyby ich spytać to przecież nikt
z nich nie ma o tym choćby bladego
pojęcia nie wie o czym to rzecz
a już naprawdę niewiele wie
o co w tym wszystkim tu może chodzić

zdanie wtrącone powie ktoś z was
może je wreszcie zrozumieć czas

I tak sobie istniejemy w tych zdaniach wtrąconych:

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę, będziem Polakami.

Jak rozumiem, ci chłopcy generała Dąbrowskiego, o których opowiada ta pieśń, szli ze wschodu na zachód, ale, skoro rozpoczęli swój marsz z *ziemi włoskiej do Polski*, zakrawa to wszystko na absurd, chyba iżby przyjąć, że, niezgodnie z formułą Alfreda Jarry, będzie to nie w *Polsce*, czyli *nigdzie*, ale **w Polsce czyli wszędzie**, lub, co jeszcze bardziej intrygujące, będzie to w *Polsce*, czyli *wszędzie i nigdzie*, a to prowokuje do istotnych pytań dotyczących umiejscowienia Polski, gdyż dopiero po dotarciu do jej terytorium ci młodzi zapewne ludzie wędrujący z Italii wraz ze swym wodzem, poczują się u siebie i będą mogli określić swą narodową tożsamość, co nie jest bez znaczenia, zważywszy na to, że Jarosław Dąbrowski urodził się w roku 1836 w Żytomierzu czyli, patrząc na mapę oczyma dzisiejszych młodych ludzi, w Ukrainie, zmarł zaś w roku 1871 w Paryżu czyli we Francji, ojczyźnie autora *Króla Ubu*, który swój nieco surrealistyczny utwór opatrzył podtytułem *w Polsce, czyli nigdzie*, nie zakładając wszakże, iżby owo *nigdzie* tożsame było z utopią, czyli miejscem nigdzie nieistniejącym, co sugeruje greckie pochodzenie pojęcia użytego przez Tomasza Morusa za tytuł jego sławnej opowieści o wyspie Utopia, skądinąd przekształconej w relacji biskupa Ignacego Krasickiego *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, wydanej w roku 1776 i uważanej za pierwszą polską powieść, w wyspę Nipu, o której, być może czytali generał Dąbrowski i jego podkomendni, choć sam dowódca mógł mieć problemy ze zrozumieniem tekstu, jako że język polski znał słabo i posługiwał się przede wszystkim niemieckim, natomiast dla podwładnych, przynajmniej niektórych, tych mianowicie, którzy byli wychowankami zamkniętej przez zaborców w 1794 roku, po upadku powstania kościuszkowskiego, Szkoły Rycerskiej, i której wychowankiem był także dowódca insurekcji oraz bohater Ameryki Tadeusz Kościuszko, otóż dla tych podwładnych Dąbrowskiego, pilnie przyuczanych przez swych nauczycieli nie tylko do sztuki wojennej, lecz także do korzystania z książek, rzecz, która wyszła spod pióra biskupa, mogła być jedną z zajmujących lektur sprawiających, że przekraczając po kolei Wisłę i Wartę coraz bardziej zbliżali się do wyspy Nipu, czyli Utopii, lecz, pomni doświadczeń Stefana Czarnieckiego, wiedzieli, że, by cel osiągnąć, przyjdzie im rzucić się przez morze, a w każdym razie słowa powiadające, że zmierzając z Włoch do miejsca, w którym mogą być Polakami, muszą kolejno przekraczać Wisłę i Wartę były to dla nich oczywistości.

OCZY WISTOŚCI

wciąż wracam
do wierszyka
Wiłkacego
który jako pierwszy
dostrzegł
wistość

**Poza rzeczy-wistością
Nie szukaj już niczego,
Bo wistość tych rzeczy
Jest nie z świata tego**

owa
wistość rzeczy
może być pojmowana
jako ich umocowanie
w idealnym bycie
do którego
przystępu nie mamy
a którego istnienie
zdaje się nam
niezbywalną
oczywistością
dostrzegalną
przez poetów

ci bowiem
jak podnosił Różewicz
(za Lukrecjuszem)
widzą
lacrimae rerum

32.

zatem dygresja

błysk i wist
karty świst

a tu szlem
bez atu

z rekontrą

33.

migotliwość istnienia
w oświetlających się wzajem
błyskach
bytu i niebytu
raz ledwo widocznych
kiedy indziej ostrych
aż po oślepienie

na wszystkich mapach świata
pojawiają się nowe
kraje stare zaś
znikają by po setkach lat
wyrzucić się z nieistnienia
jako takie same
lecz inne bo przecież
zmienił się układ gwiazd

~~NIE~~ IST NIE NIE
NIE IST NIE NIE
~~NIE~~ IST NIE NIE
NIE IST NIE NIE
~~NIE~~ IST NIE NIE
NIE IST NIE NIE
~~NIE~~ IST NIE NIE
NIE IST NIE NIE
~~NIE~~ IST NIE NIE

35.

przeciw nicości nic nie mam
oprócz biblioteki tysiące
lat wpisane w poezji
wersety mówią że człowiek
tylko mgnieniem jest
istnienia lecz
przez swoje istnienie
wpisany zostaje
w wielką księgę wszechświata

te błyski rozproszone
w przestrzeni kosmosu
są jak słowa
pieśni do Orfeusza

*Ohne unseren wahren Platz zu kennen,
handeln wir aus wirklichem Bezug.
Die Antennen fühlen die Antennen,
und die leere Ferne trug...*

Reine Spannung.

mówi Cristina Caledrón
rocznik 1928
z plemienia Jagan
mamihlapinatapai

jej język umrze
wraz z nią a to słowo
oznacza spojrzenie
dwojga osób które chcą
by któraś z nich
uczyniła coś czego obie
pragną lecz żadna
nie decyduje się na podjęcie
inicjatywy

Cristina spotka niebawem
rybaka z wyspy Man
Neda Maddrelllla zmarłego
w roku 1974 ostatniego
człowieka mówiącego
w języku manx

IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE
IST NIENIE IST NIENIE IST NIENIE

ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**
ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE** ISTNIE **NIE**

38.

istnienie słowa
istnienie skazane
na nieistnienie

język polski
umiera jak mrą
wszystkie języki

to wielkie wymieranie
języków trwa co chwilę
umiera nowy
stary język

egipski pruski jaćwiński
wedyjski sumeryjski połabski
wedyjski bantu argabbe
balundu etruski boa
dolnołużycy tasmański
etoon sira i laal

kto mówi po aramejsku
kto mówi po starogrecku
kto mówi po łacinie
kto będzie mówił po polsku

polskie słowo istnienie
skazane na nieistnienie
ale umarłe języki
żyją w językach żywych

coś dźwięczy w słowie istnienie
od czasu gdy pierwszy człowiek
powiedział pierwsze słowo
i ono dźwięczeć będzie
w ostatnim słowie człowieka

39.

pisz się wierszu pisz
wierszyku strój się
w rymy metafory pisz
się wierszu pisz
wierszyku język jest
naprawdę chory

opowiadaj nam o ludach
o ich bólach o ich
mitach o ich życiu o
ich śmierci o upadkach
i zaszczytach

wszystkie ludy
przemijają i twój
lud przeminie z czasem
pisz się wierszu pisz
wierszyku maszerując
borem lasem

40.

dwa eukarionty dziobak (ornithorhynchus
anatinus) oraz kolczatka (tachyglossus
aculeatus) wędrują po spalonej
ziemi australii

tylko tutaj
przetrwali

teraz nie mogą dojść
do siebie gubią
ślady ziemia
parzy im stopy i trwa
dance macabre

41.

wistość jest
ślepa traci
oczy w rzeczy
samej

ość oczy
wykłuwa wykłuwa
się nowa
galaktyka snów

rzadź
istnienia
świat
przemienia

42.

mówi twoje
istnienie
to potrójne
zaprzeczenie

kto wymawia
takie słowo
winien za to
płacić głową

istnienie
nie istnieje
i to daje
mi nadzieję

43.

oczy
oczy wiści
otaczają mnie
osaczają
w centrum
kosmosu
w oku
cyklonu
moje istnienie
moje nieistnienie
moje istnienie
w oku
które widzi
lacrimae rerum

44.

sen
niedokończony
sens

sen
jako
nonsens

opowieść idioty
o własnym
istnieniu

[w *Nowym słowniku podręcznym łacińsko-polskim* opracowanym przez Łukasza Koncewicza i wydany w roku 1932 przez Księgarnię Rubina we Lwowie: **Idiōta, ae, m. nieumiejętny, nieuczony, prostak**]